

RG-31 Mk 5E w Sulejówku

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 26 czerwca 2009

W Wojskowym Instytucie Techniki Pancernej i Samochodowej (WITPiS) BAE Systems zorganizowała prezentację minoodpornego samochodu opancerzonego BAE Systems OMC RG-31 Mk 5E.



Do tej pory sprzedano 2170 pojazdów RG-31 w różnych odmianach. W wersji Mk5 wóz trafił do Hiszpanii i pododdziałów operacji specjalnych ZEA

W początkowej fazie prezentacji uczestniczył wiceminister obrony narodowej Zenon Kosiniak-Kamysz.

BAE Systems OMC jest obecnie częścią BAE Systems Land Systems South Africa. RG-31 w różnych odmianach został zamówiony od 2005 przez Kanadę, USA, ZEA, Hiszpanię, Rwanę i Włochy. Łącznie sprzedanych zostało ponad 2170 pojazdów - w odmianie RG-31 Mk 5 trafiają one do Hiszpanii i pododdziałów operacji specjalnych ZEA (70 pojazdów w konfiguracji transportera piechoty i 6 wozów dowodzenia; ZEA mają mieć także wariant z 120-mm moździerzem). Podczas IDEX 2009 w Abu Zabi pokazano po raz pierwszy najnowszą odmianę RG-31 Mk 6E o całkowitej masie dopuszczalnej równej 21 t.

W ramach prezentacji technicznej potwierdzono, iż RG-31 Mk 5 został zaprojektowany dla przetrwania wybuchu 2 min przeciwpancernych TM-62 (ekwiwalent 14 kg TNT) pod kołami (czyli grubo powyżej Level 4A STANAG 4569) i 1 miny TM-62 centralnie pod kadłubem (poniżej Level 3 STANAG 4569), a dodatkowo zapewnia ochronę balistyczną kapsuły załogi do poziomu Level 3 STANAG 4569 (7,62 mm x 51 przeciwpancerny - pocisk o rdzeniu ze spieku węgla wolframu; 7,62 mm x 54R przeciwpancerno-zapalający (B32) - opcjonalnie do poziomu 3+) oraz przedziału silnikowego na poziomie 1 STANAG 4569 (nabój z pociskiem zwykłym 7,62 mm x 51 NATO).



RG-31 Mk5E ma masę maksymalną 17 t i możliwość przewożenia do 3,8 t ładunku (załoga 2+8, uzbrojenie, sprzęt specjalny) na odległość do 700 km, z prędkością do 100 km/h

Mimo, iż obecnie MON nie prowadzi procedury wyboru pojazdu klasy MRAP/OSP, nie można wykluczyć powrotu do koncepcji pracy rozwojowej, określanej mianem Borsuk, a opisującej względnie ciężki pojazd minoodporny, zbliżony swymi walorami do obecnie używanych przez Polskie Siły Zadaniowe w Afganistanie używanych przez Pentagon pojazdów Force Protection Cougar (Amerykanie zgodzili się na przedłużenie wypożyczenia 30 takich pojazdów na kolejny rok, ale nieoficjalnie odmówili dostarczenia kolejnych wozów - MON chciało ich nawet 60-80), bądź szeroko stosowanych wozów Navistar Maxx-Pro, czy właśnie RG-31 Mk5E/6.

Sulejowska prezentacja RG-31 zbiegła się z potwierdzeniem przez hiszpańskie ministerstwo obrony gotowości rozpoczęcia przejmowania od lokalnego partnera BAE Systems OMC, spółki General Dynamics Santa Bárbara Sistemas, pierwszych z 100 RG-31 Mk 5E zamówionych za 75 mln Euro (opóźnienie, związane m.in. z problemami z instalacją elektryczną i innymi elementami wskazanymi przez klienta hiszpańskiego; pojazdy otrzymują zdalnie sterowane moduły uzbrojenia Rafael Advanced Defense Systems Mini-Samson), oraz z ogłoszeniem wykupienia przez BAE Systems praw do zaprojektowanego przez IADSA w RPA dla belgijskiej spółki Sabiex pojazdu Iguana, który obecnie oferowany będzie jako RG-34.



Sulejowska prezentacja RG-31 zbiegła się z potwierdzeniem przez hiszpańskie ministerstwo obrony przejęcia pierwszych z 100 RG-31 Mk 5E

BAE Systems ustami szefa warszawskiego przedstawicielstwa Davida Burgessa zapewnił, iż jednym z priorytetów brytyjskiej (czy też globalnej) spółki jest głębokie zaangażowanie krajowego przemysłu w ewentualnym procesie dostaw takich pojazdów dla Wojska Polskiego. Na sali obecne było - prócz licznie zgromadzonych przedstawicieli różnych komórek MON, jednostek Wojsk Lądowych i Wojsk Specjalnych - szefostwo od dawna współpracującej z BAE Systems (program 155-mm haubicy samobieżnej Krab/AS-90, elementy programu 105-mm haubicy holowanej) spółki Huta Stalowa Wola.

Stefan Bergstrand, przedstawiciel BAE Systems Bofors Global Combat Systems poinformował, iż miesiąc temu rozpoczęły się próby odmiany rcws Lemur W z 30-mm działem ATK M230 (stosowane na śmigłowcach AH-64 Apache, cechują się m.in. niskim odrzutem). Są one związane z duńskim oczekiwaniem zwiększenia siły rażenia przeciwnika w odległości do 2 km - obecnie Duńczycy są bardzo zadowoleni z wysokiej precyzji prowadzenia ognia w warunkach bojowych - cele w Afganistanie zlokalizowane są przeważnie właśnie w takich odległościach i są przeważnie rażone ze snajperską iście dokładnością. Oszczędności amunicji w stosunku do systemów klasycznych, naprowadzanych ręcznie przez strzelca sięgają 90%, a w dodatku precyzja i szybkość reakcji jest gwarantowana w każdych warunkach, także w nocy.



Prezentację RG-31 Mk 5E połączono z pokazem szwedzkiego modularnego, zdalnie sterowanego modułu uzbrojenia Lemur S/SW/W, stworzonego przez BAE Systems Bofors i używanego obecnie przez wojska duńskie (ponad 125 sztuk montowanych w 100% w Danii) na pojazdach MOWAG Eagle IV i MOWAG Piranha III eksploatowanych w Afganistanie / Zdjęcia: Grzegorz Hołdanowicz

Kolejnym etapem rozwoju Lemura W mają być testy z wykorzystaniem prezentowanego ostatnio w Polsce sześciolufowego 7,62-mm karabinu napędowego M134D systemu Gatlinga (oczekuje na otrzymanie licencji eksportowej USA), a być może także 30-mm armaty ATK Mk 44, stosowanej w wieżach Hitfist 30 Rosomaków i wskazanego na Zdalnie Sterowane Systemy Wieżowe dla modernizacji BWP-1M Puma. W ocenie inżynierów Bofors Mk44 może jednak stanowić istotne wyzwanie dla Lemura ze względu na wielkość i charakterystyki ogniowe (w tym istotny odrzut). Lemur oferowany jest również w aplikacji okrętowej, dedykowanej dla zwiększenia ochrony

własnej okrętów bojowych w rejonach zagrożonych działaniem terrorystów czy sabotażystów (w podobnej roli na norweskich fregatach F-310 montowane będą rcws Protector Kongsberga).

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o